

Godzina święta  
z rozważaniem tajemnic różańca

### **3.4 – DROGA KRZYŻOWA: „WZIAŁ NA SIEBIE NASZE CIERPIENIA”**

Śpiew na wystawienie: *O zbawcza Hostio* lub inny.

*Chwila ciszy.*

#### **Wprowadzenie: „Jezus wziął ze sobą uczniów”**

P: „Tyś Rodzica Syn z wiek wieka. By świat zbawić swoim zgonem, przyoblókłszy się w człowieka, nie wzgardziłeś Panny łonem. Tyś pokruszył śmierci wrota, stał jej oścień w męki dobie i rajskiego kraj żywota otworzyłeś wiernym sobie”. Powtarzamy, o Jezu, słowa pieśni, którą Kościół śpiewa od wieków. Wyznajemy, że jesteś jedynym Zbawicielem świata. Odkupiłeś nas krwią swoją i dałeś nam udział w swoim boskim życiu. Dziś, w ten czwartkowy wieczór, pragniemy rozważać Twoją krzyżową drogę. Pragniemy być blisko Ciebie, gdy cierpisz z naszego powodu i dla naszego zbawienia. Udziel nam łaski modlitwy. Wylej na nas swego Ducha, aby nas zjednoczył z Tobą. Niech On będzie naszym przewodnikiem w przeżywaniu tej świętej godziny.

Śpiew: *Przybądź, Duchu Święty* lub inny.

#### **Część I – „Czuwajcie ze Mną”**

P: Ewangelisci nie opisują szczegółowo przeżyć Jezusa na drodze krzyżowej. Mówią tylko, że Go odprowadzili na ukrzyżowanie. Wspominają natomiast o Szymonie Cyrenejczyku i płaczących niewiastach. Zatrzymajmy się przy tych tekstach. Rozważmy je w sercu.

L1: Z Ewangelii według św. Mateusza (27,31): „Gdy Go wyszydźli, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie”.

L2: Z Ewangelii według św. Jana (19,16-17): „Wtedy Piłat wydał Go im, aby Go ukrzyżowano. Zabrali zatem Jezusa. A On sam dźwigając krzyż wyszedł na miejsce zwane miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota”.

L1: Z Ewangelii według św. Łukasza (23,26-31): „Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola, i włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem. A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: «Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: Szczęśliwe niepełodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły. Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na

nas; a do pagórków: Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?»»”.

Śpiew: *W krzyżu cierpienie* lub inny.

L2: Św. Bernard wyznał, że Jezus skierował do Niego takie słowa: „Miałem ranę na ramieniu, spowodowaną dźwiganiem krzyża, na trzy palce głęboką, w której widniały trzy odkryte kości. Sprawiała Mi ona większe cierpienie i ból, aniżeli wszystkie inne. Ludzie mało o Niej myślą, dlatego jest nieznaną, lecz ty staraj się objawić ją wszystkim chrześcijanom całego świata”. Z tego objawienia zrodziło się osobne nabożeństwo do Najświętszej Rany Ramienia Pana Jezusa.

L1: Ślady na całunie Turyńskim wskazują na szczególne uszkodzenie lewego kolana, gdyż lewa noga była przywiązana sznurem do belki krzyża. Zatem główny ciężar każdego upadku spoczywał na kolanie lewym. I tak działo się wiele razy. Podczas gwałtownych przechyłów całego ciała Jezusa kiedy to całość poprzeczki została raptownie przesunięta w prawo i ku przodowi sznur łączący jej lewy koniec z kostką lewej nogi gwałtownie się napinał i „szorował” po starych skrzepach ran zadanych biczami powodując ich zderzenie nowe krwawienie i nowe skrzepy. W ten sposób powstały na lewej nodze dobrze widoczne na Całunie ukośne pręgi będące śladami nowych skrzepów w liczbie 13-18. I przypuszczalnie tyle razy Jezus walił się na lewe kolano, a niekiedy z pewnym wyhamowaniem siły upadku uderzał o ziemię Najświętszym Obliczem. Ręce przywiązane sznurem do poprzeczki nie mogły temu zapobiec. Przy końcu drogi krzyżowej stan lewego kolana przedstawiał żalony widok. Potwierdzają to ślady na Całunie. Na zewnętrznej stronie tego stawu zauważamy wielkich rozmiarów ranę miażdżoną. Uwielbiamy Jezusa, który dla nas podjął to cierpienie.

Śpiew: *O Krwi najdroższej* lub inny.

L2: Pozostańmy w chwili ciszy, aby cierpienia Jezusa, poniesione podczas drogi krzyżowej, jeszcze mocniej odcisnęły się na naszym sercu. Jego męka jest niewyobrażalnie wielka, ale On nas nie potępia. On nas ratuje. On jest naszym Zbawicielem.

*Chwila ciszy.*

Śpiew: *Kochajmy Pana* lub inny.

## **Część II – „Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie”**

P: Adorujemy Cię, Panie nasz i Zbawicielu. Rozważając Twoje przeżycia podczas drogi krzyżowej, myślimy również o naszym krzyżu. Wezwałeś nas, abyśmy Cię naśladowali. Mówiłeś: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je” (Mt 16, 24-25). Mówiłeś także: „Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien. Kto chce znaleźć swe życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je”(Mt 10,37-39). Prosimy

Cię, nasz Zbawicielu, abyśmy potrafili pójść za Twoim wezwaniem. Wołamy słowami litanii do Twej Przenajświętszej Krwi i wzywając wstawiennictwa Twej Najświętszej Matki w rozważaniu różańcowej tajemnicy.

L3: Kyrie, eleison, Chryste, eleison, Kyrie, eleison.

Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty, Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, Jedyiny Boże, zmiłuj się nad nami.

Krwi Chrystusa, Jednorodzonego Syna Ojca Przedwiecznego, *wybaw nas.*

Krwi Chrystusa, wcielonego Słowa Bożego,

Krwi Chrystusa, nowego i wiecznego Przymierza,

Krwi Chrystusa, przy konaniu w Ogrójcu spływająca na ziemię,

Krwi Chrystusa, tryskająca przy biczowaniu,

Krwi Chrystusa, brocząca spod cierniowej korony,

Krwi Chrystusa, przelana na Krzyżu,

Krwi Chrystusa, zapłato naszego zbawienia,

Krwi Chrystusa, bez której nie ma przebaczenia,

Krwi Chrystusa, którą w Eucharystii poisz i oczyszczasz dusze,

Krwi Chrystusa, źródła miłosierdzia,

Krwi Chrystusa, zwyciężająca złe duchy,

Krwi Chrystusa, męstwo Męczenników,

Krwi Chrystusa, mocy Wyznawców,

Krwi Chrystusa, rodząca Dziewice,

Krwi Chrystusa, ostojo zagrożonych, .

Krwi Chrystusa, ochłodo pracujących,

Krwi Chrystusa, pociecho płaczących,

Krwi Chrystusa, nadziejo pokutujących,

Krwi Chrystusa, otucho umierających;

Krwi Chrystusa, pokoju i słodyczy serc naszych,

Krwi Chrystusa, zadatku życia wiecznego,

Krwi Chrystusa, wybawienie dusz z otchłani czyśćcowej,

Krwi Chrystusa, wszelkiej chwały i czci najgodniejsza,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Odkupiłeś nas, Panie, Krwią swoją.

W: I uczyniłeś nas Królestwem Boga naszego.

P: Módlmy się: Wszchemogący, wieczny Boże, któryś Jednorodzonego Syna Swego ustanowił Odkupicielem świata i Krwią Jego dał się przebłagać, daj nam, prosimy, godnie czcić zapłatę naszego zbawienia i dzięki niej doznawać obrony od zła doczesnego na ziemi, abyśmy radowali się wiekuistym szczęściem w niebios: Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

L4: Rozważajmy tajemnicę drogi krzyżowej naszego Pana, Jezusa Chrystusa, odmawiając dziesiątkę różańca. Prośmy Maryję, aby wspierała nas swoją modlitwą.

Prowadzi dziesiątek różańca.

Śpiew: *Któryś za nas cierpiał rany* lub inny.

### **Część III – „Wstańcie, chodźmy”**

P: Trwając całym sercem przed Tobą, Panie, umocnieni Twoją łaską, ogarniamy naszą modlitwą wszystkich znajdujących się w potrzebie. Prosimy Cię za chorych i samotnych, polecamy Ci małżonków, rodziców i dzieci, zawierzamy Ci kapłanów i osoby konsekrowane, wzywamy Twego miłosierdzia dla wszystkich, którzy od Ciebie odeszli i stali się niewolnikami grzechu. Najlepszy Jezu, który w Ogrójcu wyznałeś, że pragniesz do końca pełnić wolę Ojca, umacniaj nas wszystkich, abyśmy umieli Ciebie naśladować. Modlimy się słowami Ojca Świętego Franciszka.

L5 (lub wszyscy, jeśli mają teksty): Panie Jezu Chryste, Ty nauczyłeś nas, abyśmy byli miłosierni, jak Ojciec nasz niebieski i powiedziałeś nam, że kto widzi Ciebie, widzi także i Jego. Ukaż nam Twoje oblicze, a będziemy zbawieni. Twój wzrok pełen miłości uwolnił Zacheusza oraz Mateusza od niewoli pieniądza, a nierządnicę i Magdalenę od szukania szczęścia wyłącznie w rzeczach stworzonych. Wzrok ten sprawił, że Piotr zapłakał po zdradzie, a żałujący Dobry Łotr usłyszał zapewnienie o Raju. Pozwól nam tak wysłuchać słów, które wypowiedziałeś do Samarytanki, jakbyś je wypowiedział do każdego nas: O, gdybyś знаła dar Boży!

Ty, który jesteś Obliczem widzialnym Ojca niewidzialnego, Boga, który objawia swoją wszechmoc przede wszystkim przez przebaczenie i miłosierdzie: spraw, aby Kościół na świecie stał się widzialnym obliczem Ciebie, swojego Pana zmartwychwstałego i uwielbionego. Ty zechciałeś również, aby Twoi słudzy przybrani byli w słabość po to, aby mogli okazywać słuszne współczucie tym, którzy trwają w niewiedzy i błędzie: niech każda osoba, która się do nich zwraca, czuje się oczekiwana, kochana oraz doświadcza przebaczenia od Boga.

Poślij Twojego Ducha i uświęć wszystkich nas Jego namaszczeniem, aby Jubileusz Miłosierdzia był rokiem łaski od Pana, a Twój Kościół z odnowionym entuzjazmem mógł nieść dobrą nowinę ubogim, głosić wolność więźniom i uciśnionym oraz przywracać wzrok niewidomym.

Prosimy o to za wstawiennictwem Maryi, Matki Miłosierdzia, Ciebie, który z Ojcem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Śpiew: *Misericordias Domini in aeternum cantabo* lub *Janie Pawle II, apostołe miłosierdzia Bożego, módl się za nami* albo inny.

L6: Modlitwa w intencjach przedstawionych przez naszych braci i siostry (jeśli wspólnota jest proszona o wstawienniczą modlitwę, następuje teraz odczytanie tych próśb).

W cichej modlitwie przedstawmy Panu także inne intencje, które nosimy w naszych sercach. Ogarnijmy modlitwą Kościół i świat.

*Chwila ciszy.*

P: Ojciec niebieski, Twój Syn w czasie modlitwy w Ogrójcu, w czasie biczowania i cierniem ukoronowania, w czasie drogi krzyżowej i męki na krzyżu, ogarniał swoją miłością wszystkich ludzi. Przez Jego miłość racz spełnić prośby, które dziś do Ciebie zanosimy. Wejrzyj na tych, którzy ufnie podnoszą oczy ku Tobie i okaż im swoje miłosierdzie. Prosimy o to słowami, których nauczył nas On, nasz Pan i Zbawiciel, Twój Syn, Jezus Chrystus.

Ojciec nasz.

P: Dziękujemy Ci, Panie, za dar dzisiejszej modlitwy, za łaskę „Godziny świętej”. Kończąc ją prosimy, abyś nas pobłogosławił. Dotknij swoją łaską naszych serc, abyśmy nie zmarnowali żadnego z darów, które nam dziś ofiarowałeś.

Śpiew: *Przed tak wielkim* lub inny.

Błogosławieństwo, śpiew uwielbienia i śpiew na zakończenie.